

**RADA FUNDACJI**

Halina Bortnowska-Dąbrowska      Marek Antoni Nowicki  
Jerzy Clemnlewski                      Teresa Romer  
Janusz Grzelak                              Mirosław Wyrzykowski  
Michał Nawrocki

**ZARZĄD FUNDACJI**

Prezes:    Danuta Przywara  
Wiceprezes:                                      Maciej Nowicki  
Sekretarz:                                         Piotr Kładoczny  
Skarbnik:                                         Lenur Kerymov  
Członek Zarządu: Dominika Bychawska-Siniarska

Warszawa, 20 czerwca 2017 r.

4405/2017/OBS/ICK

**OPINIA PRZYJACIELA SĄDU**  
**HELŚIŃSKIEJ FUNDACJI PRAW CZŁOWIEKA**  
**w sprawie z powództwa A. Majchrzyk**  
**przeciwko B. Wojtkowiak, P. Czapli oraz D. Długoszowi**  
**rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy (sygn. V CSK 51/17),**  
**złożona na podstawie art. 63 k.p.c.**

**I. Uwagi wstępne – zakres opinii oraz interes HFPC**

*Amicus curiae* - „opinia przyjaciela sądu” jest znaną w praktyce sądów zagranicznych, a także w Polsce, formą wyrażania przez organizacje pozarządowe opinii prawnej w postępowaniach sądowych w przypadkach związanych z celami działalności danej organizacji. „Opinia przyjaciela sądu” ma na celu przedstawienie szczególnego poglądu organizacji społecznej na sprawę rozpatrywaną przed sądem. Jej celem jest pomoc w kompleksowym rozpoznaniu sprawy, z uwzględnieniem argumentów oraz poglądów, które być może nie zostały podniesione przez strony w postępowaniu.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej: „HFPC”, „Fundacja”) podejmuje się sporządzenia „opinii przyjaciela sądu” w sprawach, w których, naszym zdaniem, wymaga tego interes społeczny. Celem opinii nie jest przedstawianie nowych dowodów lub okoliczności faktycznych. W „opinii przyjaciela sądu” odnosimy się do ogólnych zasad ważnych z punktu widzenia przestrzegania standardów praw człowieka, gdy są one adekwatne w danym stanie faktycznym. Niniejsze uwagi przedstawiane Sądowi Najwyższemu zostaną ograniczone do rekonstrukcji mającego zastosowanie w sprawie standardu wynikającego z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPCz, Konwencja), znajdującego wyraz w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz).

HFPC jest organizacją pozarządową, której statutowym celem jest ochrona praw człowieka, w tym kontrola ich przestrzegania przez organy władzy publicznej w Polsce. Szczególnym przedmiotem zainteresowania HFPC są gwarancje swobody wypowiedzi, którą uznaje się za fundamentalne prawo podstawowe, odgrywające szczególnie istotną rolę w demokratycznym społeczeństwie. Problematyką tą zajmuje się w ramach HFPC wyspecjalizowany program Fundacji „Obserwatorium Wolności Mediów w Polsce”. Wyrażamy nadzieję, że Sąd

Najwyższy zechce wziąć pod rozwagę przedstawioną opinię przyjaciela sądu, dzięki czemu przyczyni się ona szerszemu interesowi publicznemu i tym samym będzie sprzyjała urzeczywistnieniu standardów ochrony praw człowieka w Polsce.

## II. Standard wynikający z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

Europejski Trybunał Praw Człowieka kilkakrotnie zajmował się oceną krajowej ingerencji, którą spowodowała publikacja wizerunku jednostki. To zagadnienie pozostaje w ścisłym związku z kilkoma kluczowymi zasadami wypracowanymi w strasburskim orzecznictwie i odnoszącymi się konwencyjnej ochrony przyznanej swobodzie wypowiedzi (art. 10). Od syntetycznej rekapitulacji tych zasad rozpocznie się ta część opracowania.

### 1. Wypowiedź w sprawach mających publiczne znaczenie

W orzecznictwie ETPCz zostały zidentyfikowane dwa rodzaje wypowiedzi, które podlegają szczególnej ochronie art. 10 EKPCz. Są to wypowiedź polityczna oraz wypowiedź w sprawach mających publiczne znaczenie (ang. *matters of public interest*; fr. *questions d'intérêt général*). Europejski Trybunał Praw Człowieka zakłada, że demokratyczne społeczeństwo – centralne pojęcie Konwencji – to wspólnota politycznie i publicznie aktywnych osób, które mają dostęp do informacji oraz poglądów. Każde zatem zabranie głosu służące powstaniu i sprawnemu funkcjonowaniu dobrze poinformowanej opinii publicznej, zdolnej podejmować świadome wybory, decyzje oraz oceny, zwłaszcza dotyczące instytucji, które pełnią publiczne role i mają wpływ na życie zbiorowości, jest dyskusją mającą publiczne znaczenie<sup>1</sup>. Takiej cechy dyskusja nie traci, gdy ma znaczenie dla części społeczeństwa<sup>2</sup> lub odnosi się do wyspecjalizowanego zagadnienia<sup>3</sup>. W polskim systemie prawnym zbliżony zakres i znaczenie do pojęcia wypowiedzi mającej publiczne znaczenie wydaje się mieć pojęcie wypowiedzi formułowanej w interesie publicznym (społecznym).

Europejski Trybunał Praw Człowieka nie różnicuje standardów dotyczących ochrony wypowiedzi politycznej oraz w sprawach mających publiczne znaczenie. Traktując oba rodzaje wypowiedzi jako kluczowe w kontekście demokratycznego społeczeństwa, ETPCz pozostawia państwom-stronom EKPCz tylko niewielki margines swobody ocen, rygorystycznie egzekwując realizację przez krajowe sądy konwencyjnego standardu. Europejski Trybunał Praw Człowieka oznajmił też wprost, że każde jego przyzwolenie na pojedynczą ingerencję w debatę polityczną (*resp.* w sprawach mających publiczne znaczenie) musi rodzić szersze, istotne i negatywne skutki dla wolności słowa w danym kraju<sup>4</sup>. Dlatego zawsze ingerencja będzie podlegała drobiazgowej i rygorystycznej kontroli. Rekonstruując strasburskie orzecznictwo w omawianym obszarze, w polskiej literaturze wyrażono pogląd – korespondujący ze stanowiskiem formułowanym w literaturze zagranicznej – że podejście

<sup>1</sup> Zob. I.C. Kamiński, *Ograniczenia swobody wypowiedzi dopuszczalne w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Analiza krytyczna*, Warszawa 2010, s. 188.

<sup>2</sup> *Albert-Engelmann-Gesellschaft mbH v. Austria*, skarga 46389/99, wyrok z 19 stycznia 2006 r., niepubl. par. 30.

<sup>3</sup> *Azevedo v. Portugalia*, skarga 20620/04, wyrok z dnia 27 marca 2008 r., niepubl., par. 31.

<sup>4</sup> *Feldek v. Słowacja*, skarga 29032/95, wyrok z 12 lipca 2001 r., ECHR 2001-VIII, par. 83; *Malisiewicz-Gąsior v. Polska*, skarga 43797/98, wyrok z 6 kwietnia 2006 r., niepubl., par. 66.

ETPCz można zasadnie nazwać domniemaniem niezgodności z Konwencją każdego ograniczenia wypowiedzi politycznej i w sprawach mających publiczne znaczenie<sup>5</sup>. Jedyne wyjątkowo ważne i przekonujące racje przedstawione jako uzasadnienie wąsko sformułowanej ingerencji mogą prowadzić do jej zaakceptowania przez ETPCz. W jednym z wyroków ETPCz oznajmił, podsumowując swoje orzecznictwo, że jeśli wypowiedź ma polityczny charakter (*resp.* jest wypowiedzią w sprawach mających publiczne znaczenie), ingerencję w nią może usprawiedliwiać wyłącznie „czytelna, przemożna i szczególna potrzeba społeczna” („*clear, pressing and specific social need*”)<sup>6</sup>. Sąd (organ) krajowy musi *in casu* przekonująco wykazać istnienie takiej potrzeby.

## 2. Media i dziennikarze jako „publiczni kontrolerzy”

Europejski Trybunał Praw Człowieka konsekwentnie wskazuje, że w demokratycznym społeczeństwie media i dziennikarze, działając w ogólnym interesie, odgrywają szczególną rolę publicznego kontrolera (ang. *public watchdog*; fr. *chien de garde*). Prasa dostarcza jednostkom informacji oraz opinii w sprawach stanowiących przedmiot ogólnego zainteresowania, umożliwia kształtowanie poglądów, sprzyja właściwemu, podlegającemu publicznej kontroli funkcjonowaniu instytucji państwowych i publicznych. Nie tylko zresztą prasa ma prawo do przekazywania wiadomości i poglądów, również opinia publiczna ma prawo do ich otrzymywania.<sup>7</sup> Kontrolna funkcja mediów polega m.in. na ujawnianiu nieprawidłowości w funkcjonowaniu instytucji publicznych oraz w postępowaniu funkcjonariuszy publicznych.

Wypowiedź dziennikarska jest jedną z najmocniej chronionych przez ETPCz rodzajów wypowiedzi. Dziennikarze podczas formułowanej przez siebie w publicznym interesie krytyki mogą się ponadto posłużyć „pewnym stopniem przesady, a nawet prowokacji”<sup>8</sup>. Najdalej sięgającą ilustracją przyzwolenia przez ETPCz na użycie prowokacyjnych „mocnych słów” jest wyrok, w którym strasburscy sędziowie uznali, że doszło do złamania art. 10, gdy dziennikarz został ukarany niewielką grzywną za nazwanie w krytycznym komentarzu polityka idiotą.<sup>9</sup> *A fortiori* (silnej) ochronie EKPCz podlega też wybór przez dziennikarzy formy publikacji; w ten obszar sędzia krajowy nie powinien co do zasady wkraczać.<sup>10</sup>

Dziennikarska swoboda wypowiedzi nie jest absolutna. Ale w przypadku publikacji zawierającej twierdzenia (o faktach) standard użyty przez ETPCz sprowadza się do sprawdzenia, czy dziennikarze działali w dobrej wierze, z należyłą starannością i w zgodzie z etyką zawodową. W odniesieniu do ocen (sądów wartościujących, opinii) weryfikacji podlega natomiast istnienie dla krytycznej wypowiedzi „dostatecznej podstawy faktycznej”. Do

<sup>5</sup> I.C.Kamiński, *op.cit.*, s. 101.

<sup>6</sup> *Vajnai v. Węgry*, skarga 33629/06, wyrok z 8 lipca 2008 r., ECHR 2008 - IV, par. 51.

<sup>7</sup> Przykładowo, *Sunday Times v. Zjednoczone Królestwo*, skarga nr 6538/74, wyrok z 26 kwietnia 1979 r. (skład plenarny), Series A. 30, par. 65; *Barthold v. Niemcy*, skarga nr 8734/79, wyrok z 23 marca 1985 r. Series A. 90, par. 58.

<sup>8</sup> Przykładowo, *Prager i Oberschlick v. Austria*, par. 38; *Selistö v. Finlandia*, skarga nr 56767/00, wyrok z 16 listopada 2004 r., niepubl., par. 63.

<sup>9</sup> *Oberschlick v. Austria* (nr 2), skarga nr 20834/92, wyrok z 1 lipca 1997 r., RJD 1997-IV.

<sup>10</sup> Np. *De Haes i Gijssels v. Belgia*, skarga nr 19983/92, wyrok z 24 lutego 1997 r., RJD 1997-I, par. 48.

ETPCz zasadniczo nie trafiały skargi dotyczące ingerencji (krajowej sankcji) uzasadnianej jedynie formą publikacji (np. użytym w publikacji środkiem). Europejski Trybunał Praw Człowieka był gotów zaakceptować sankcję z powodu formy publikacji tylko wtedy, gdy publikacja miała sensacyjny charakter.<sup>11</sup>

### 3. Sytuacja prawna funkcjonariusza publicznego

W wyroku *Lingens v. Austria* sformułowano pogląd, później konsekwentnie powtarzany przez ETPCz, że „granice dopuszczalnej krytyki są szersze w stosunku do polityków niż osób prywatnych. [Politycy] inaczej niż [osoby prywatne] wystawiają świadomie i w sposób nieunikniony każde swoje słowo i działanie na dogłębną kontrolę dziennikarzy i opinii publicznej. Muszą zatem wykazać większy stopień tolerancji”<sup>12</sup>. Następnie ETPCz nie zgodził się jednak ze stanowiskiem, że analogiczna sytuacja (a w konsekwencji – standard prawny) występuje również w przypadku funkcjonariuszy publicznych.<sup>13</sup> Także i oni wystawiają się jednak na krytykę w większym zakresie niż „zwykłe jednostki”, zwłaszcza gdy swoim postępowaniem zwracają uwagę mediów oraz opinii publicznej.<sup>14</sup>

### 4. Orzecznictwo ETPCz dotyczące publikacji wizerunku (fotografii jednostki)

Do ETPCz kilkakrotnie trafiły skargi kwestionujące krajowe ingerencje (sankcje) dokonane w związku z publikacją przez media wizerunku (fotografii) jednostki. Należy jednak od razu podkreślić, że nie było zasadniczo skarg, które odnosiły się do sankcji (środków prawnych), dla której orzeczenia jedynym uzasadnieniem była publikacja wizerunku. Zazwyczaj krajowe sądy zakwestionowały publikację jako taką, uznając ją za naruszenie dobrego imienia (czci) lub prywatności jednostki (innego aspektu prywatności niż prawa do ochrony wizerunku).

Wizerunek stanowi jeden z aspektów „osobowości jednostki”, ujawnia jej indywidualne cechy, odróżniające od innych ludzi. W strasburskim orzecznictwie uznano więc, że na mocy art. 8 EKPCz (prawo do życia prywatnego i rodzinnego) jednostka ma uprawnienie do ochrony swojego wizerunku. To uprawnienie polega przede wszystkim na kontroli wykorzystania wizerunku i obejmuje niezgodę na publikację wizerunku.<sup>15</sup> Uprawnienie jednostki do kontroli wizerunku nie ma jednak absolutnego charakteru; należy je konfrontować z racjami (celami) publicznymi i/lub indywidualnymi usprawiedliwiającymi wykorzystanie i/lub publikację wizerunku.<sup>16</sup>

Sprawa *News Verlag GmbH & CoKG v. Austria* dotyczyła zakazu publikacji fotografii osób oskarżonych w głośnym procesie w związku z serią zamachów polegających na przesłaniu

<sup>11</sup> *Stoll v. Szwajcaria*, skarga nr 69698/01, wyrok z 10 grudnia 2007 r. (Wielka Izba), ECHR 2007-XIV.

<sup>12</sup> Skarga nr 9815/82, wyrok z 8 lipca 1986 r. (skład plenarny), Series A. 103, par. 42.

<sup>13</sup> *Janowski v. Polska*, skarga nr 25716/94, wyrok Wielkiej Izby z 21 stycznia 1999 r., ECHR 1999-I, par. 32-33.

<sup>14</sup> Przykładowo, *Mamère v. Francja*, skarga nr 12697/03, wyrok z 7 listopada 2006 r., ECHR 2006-XIII, par. 28.

<sup>15</sup> *Von Hannover v. Niemcy (nr 2)*, skargi nr 40660/08 i 60641/08, wyrok z 7 lutego 2012 r. (Wielka Izba), ECHR 2012, par. 96.

<sup>16</sup> Przykładowo, *Reklos i Davourlis v. Grecja*, skarga nr 1234/05, wyrok z 15 stycznia 2009 r., par. 42; *Hachette Filipacchi Associés (ICI PARIS) v. Francja*, skarga nr 12268/03, wyrok z 23 lipca 2009 r., par. 52.

listów zawierających ładunki wybuchowe.<sup>17</sup> Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał zakaz za nieproporcjonalny. ETPCz przyznał, że w pewnych okolicznościach mogą istnieć racje uzasadniające zakaz publikacji zdjęć osoby podejrzanej, gdyż wydrukowanie fotografii, której towarzyszy prawidłowy opis faktów, może czasami naruszać usprawiedliwione interesy jednostki. Żadne racje tego rodzaju nie zostały jednak zidentyfikowane przez austriackie sądy i skonfrontowane z interesem związanym z publikacją.

W tle sprawy *Krone Verlag GmbH & CoKG v. Austria* znalazła się publikacja zdjęć austriackiego parlamentarzysty, towarzysząca artykułowi o pobieraniu (z naruszeniem prawa) jednocześnie kilku wynagrodzeń.<sup>18</sup> Polityk nie kwestionował prawdziwości zarzutów, sprzeciwiał się natomiast publikacji wizerunku. Austriackie sądy przyznały mu rację, uznając że fotografie nie miały „samoistnej wartości informacyjnej”, a więc prawdziwa i uprawniona interesem publicznym publikacja mogła się ukazać bez zdjęć. ETPCz wskazał natomiast, że nawet jeśli interesy jednostki można uznać za istotne, to nie są one dostateczne (wystarczające), by uzasadnić ingerencję w swobodę wypowiedzi. Sądy krajowe pominęły zasadniczą rolę, jaką pełnią media w demokratycznym społeczeństwie oraz spoczywające na dziennikarzach zadanie dostarczania informacji i ocen o wszystkich sprawach mających publiczne znaczenie. Oczywiście jest ponadto, że polityk wkroczył na polityczną scenę i musi tolerować tego konsekwencje.

Również osoby trzecie muszą godzić się na publikację swoich zdjęć, jeśli uczestniczą w wydarzeniach dotyczących polityka. Nie chodzi tutaj o oczywisty prawnie przypadek udziału wraz z politykiem w zdarzeniach życia politycznego, lecz o inne fakty, które zwracają uwagę publiczną. Ilustracją takiej sytuacji, uzasadniającej „rykoszetowe” zainteresowanie mediów i opinii publicznej jednostką, jest sprawa *Wirtschafts-Trend Zeitschriften-Verlagsgesellschaft mbH v. Austria* (nr 3)<sup>19</sup>. Dotyczyła ona publikacji prasowej związanej z ucieczką do Brazylii członka parlamentu oskarżanego o finansowe nadużycia. Uciekinierowi, ściganemu już wtedy przez prawo, towarzyszyła przyjaciółka. Trybunał uznał, że kobieta „wkroczyła na publiczną arenę” i musi ponosić konsekwencje swojej decyzji, w tym w postaci publikacji jej zdjęć (par. 47). W innym, późniejszym wyroku ETPCz stwierdził, że także w przypadku osób publicznych (tu dyrektor zarządzający przedsiębiorstwa) istnieje „niewiele miejsca” dla absolutnego zakazu publikowania zdjęć takich osób, gdy fotografie towarzyszą materiałom dotyczącym zagadnień mających publiczne znaczenie.<sup>20</sup>

Jedyny wyrok ETPCz, w którym zgodzono się z krajowymi środkami prawnymi odnoszącymi się do upublicznienia przez media zdjęć funkcjonariusza publicznego zrobionych w związku ze zdarzeniem o publicznym znaczeniu, dotyczył szczególnego kontekstu faktycznego. Sprawa *Hachette Filipacchi Associés v. Francja* związana była z ukazaniem się we francuskim tygodniku fotografii zwłok zamordowanego prefekta Ajaccio, Claude’a

<sup>17</sup> Skarga 31457/96, wyrok z 11 stycznia 2000 r., ECHR 2000-I.

<sup>18</sup> Należy zauważyć, że brzmienie zastosowanego w sprawie art. 78 austriackiego prawa autorskiego jest zbliżone do art. 81 polskiej ustawy o prawie autorskim.

<sup>19</sup> Skargi 66298/01 i 15653/02, wyrok z 12 grudnia 2005 r., niepubl.

<sup>20</sup> *Verlagsgruppe News GmbH v. Austria* (nr 2), skarga 10520/02, wyrok z 14 grudnia 2006 r., niepubl., par. 40.

Erignaca<sup>21</sup>. Strasburscy sędziowie uznali, że krajowy środek (nakaz opublikowania przez wydawcę oświadczenia) nie naruszał art. 10, bo był konieczny w celu ochrony praw zamordowanego polityka, a zwłaszcza jego bliskich, w okresie bezpośrednio następującym po tragicznym wydarzeniu oraz pogrzebie. Oczywiście ETPCz zgodzi się na ingerencję dotyczącą rozpowszechniania fotografii, jeśli publikacja nie pozostaje w jakimkolwiek związku ze zdarzeniem (zagadnieniem) mającym publiczne znaczenie, nawet jeśli opublikowane zdjęcie dotyczy polityka, funkcjonariusza publicznego lub osoby publicznie znanej.<sup>22</sup>

Strasburski standard dotyczący publikacji fotografii zrobionych w związku materiałem odnoszącym się do zdarzenia (zagadnienia) mającego publiczne znaczenie podsumowują niedawne wyroki wydane przez Wielką Izbę ETPCz.<sup>23</sup> Po pierwsze, ETPCz wymaga, by istnienie zagadnienia mającego publiczne znaczenie identyfikowano uwzględniając całość publikacji i jej kontekst. Oznacza to, że obecność w materiale sensacyjnego wątku lub wątków nie pozbawia publikacji ogólnego znaczenia. Po drugie, nie jest rozstrzygające, czy publikacja przyczyniła się do dyskusji o sprawie mającej publiczne znaczenie, lecz to, czy mogła się przyczynić do takiej dyskusji. Po trzecie, nawet jeśli fotografie dotyczą prywatnej sfery życia, ich publikacja w kontekście materiału dotyczącego sprawy o ogólnym znaczeniu jest uzasadniona, gdy związek zachodzący między artykułem prasowym (materiałem dziennikarskim) i zdjęciami nie jest „luźny, sztuczny lub arbitralny” (ang. *tenuous, artificial or arbitrary*; fr. *purement artificiel et arbitraire*). Strasburscy sędziowie wskazali w tym kontekście *expressis verbis*, że publikacja zdjęć może ponadto służyć uwiarygodnieniu (potwierdzeniu) przedstawianych faktów.

Europejski Trybunał Praw Człowieka wymaga, aby krajowe sądy oraz organy, gdy dokonują ingerencji w swobodę wypowiedzi, należycie uwzględniły publiczne znaczenie wypowiedzi oraz konwencyjne standardy. Można uznać z olbrzymim prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością, że ETPCz stwierdzi złamanie art. 10, jeśli krajowy sąd potwierdza, iż wypowiedź miała publiczne znaczenie (była w interesie społecznym) i autor wypowiedzi, zwłaszcza dziennikarz, działał z należytą starannością oraz sprostał innym wymogom, a jednocześnie dojdzie jednak do ingerencji (sankcji) w wypowiedź ze względu na pewien szczegółowy przepis (normę) prawa krajowego, odnoszący się np. do formy wypowiedzi. Strasburscy sędziowie wielokrotnie wskazywali, że źródło naruszenia art. 10 tkwiło w formalistycznym, restrykcyjnym lub wąskim podejściu (perspektywie) przyjmowanym przez krajowy sąd i pomijającym konwencyjne zasady.<sup>24</sup>

<sup>21</sup> Skarga 71111/01, wyrok z 14 czerwca 2007 r., ECHR 2007-VII.

<sup>22</sup> *Jaime Campmany y Diez de Revenga i Juan Luís Lopez-Galiacho Perona v. Hiszpania*, skarga nr 54224/00, postanowienie z 12 grudnia 2000 r.; *Julio Bou Gibert i El Hogar y La Moda J.A. v. Hiszpania*, skarga nr 14929/02, postanowienie z 13 maja 2003 r.; *Société Prisma Presse v. Francja*, skarga nr 66910/01, postanowienie z 1 lipca 2003 r.

<sup>23</sup> *Couderc i Hachette Filipacchi Associés v. Francja*, skarga nr 40454/07, wyrok z 10 listopada 2015 r.; *Von Hannover v. Niemcy (nr 3)*, skarg nr 8772/10, wyrok z 19 września 2013 r. (Wielka Izba), niepubl.

<sup>24</sup> Przykładowo, *Jucha i Zak v. Polska*, skarga nr 19127/06, wyrok z 23 października 2012 r., niepubl., par. 44; *Marian Maciejewski v. Polska*, skarga nr 34447/05, wyrok z 13 stycznia 2015 r., niepubl., par. 77; *Braun v. Polska*, skarga nr 30162/10, wyrok z 4 listopada 2014 r., niepubl., par. 50; *Zybertowicz v. Polska (nr 1)*, skarga

### III. Konkluzje

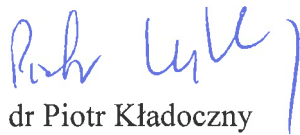
Z orzecznictwa ETPCz wynikają następujące zasady dotyczące swobody wypowiedzi, które powinny zostać należycie zauważone i zastosowane przez krajowe sądy (organy):

- a) szczególnej ochronie podlega wypowiedź polityczna oraz wypowiedź w sprawach mających publiczne znaczenie; ETPCz rygorystycznie egzekwuje w tym obszarze konwencyjne standardy, a władzom krajowym przyznaje niewielkie uprawnienia decyzyjne zwane krajowym marginesem swobody oceny; można wręcz mówić o swoistym domniemaniu niezgodności z EKPCz każdej ingerencji w wypowiedź polityczną oraz wypowiedź w sprawach mających publiczne znaczenie;
- b) mediom (dziennikarzom) przysługuje specyficzna rola publicznego kontrolera, która musi zostać dostrzeżona podczas dokonywania ingerencji w swobodę wypowiedzi; jednocześnie media (dziennikarze) mogą posłużyć się „pewnym stopniem przesady, a nawet prowokacji”; do nich należy także wybór formy publikacji, w który sądy co do zasady nie powinny ingerować;
- c) chociaż ETPCz nie zrównał sytuacji prawnej funkcjonariuszy publicznych z politykami, którzy w bardzo szerokim zakresie wystawiają się na kontrolę mediów oraz opinii publicznej, zakres dopuszczalnej krytyki funkcjonariuszy publicznych jest szerszy niż „zwykłych osób”;
- d) w (rzadkich) sprawach, w których ingerencję powodowała samodzielnie publikacja wizerunku jednostki, ETPCz stwierdzał złamanie art. 10 EKPCz, jeśli wypowiedź miała polityczny charakter lub odnosiła się do zagadnienia mającego publiczne znaczenie; w grupie austriackich spraw ETPCz wskazał, że koncentrując się na zapisanym w art. 78 austriackiego prawa autorskiego zakazie publikacji wizerunku jednostki, sądy krajowe nie uwzględniły konwencyjnych standardów i zasad; co najwyżej ETPCz był skłonny się zgodzić, że interesy jednostki, której wizerunek opublikowano, można uznać za istotne, ale jednocześnie nie są one dostateczne, aby uzasadnić ingerencję; dodatkowo publikacja wizerunku jednostki może być związana z wykazaniem (potwierdzeniem) prawdziwości (wiarygodności) publikacji;
- e) ETPCz zaakceptuje krajową ingerencję wynikającą z publikacji wizerunku (zdjęć) jednostki tylko wtedy, gdy związek zachodzący między artykułem prasowym (materiałem dziennikarskim) i zdjęciami jest „luźny, sztuczny lub arbitralny”;
- f) w licznych wyrokach stwierdzających naruszenie art. 10, w tym dotyczących Polski, ETPCz poddawał krytyce formalistyczne i wąskie stanowisko przyjmowane przez krajowe sądy, pomijające konwencyjne standardy i zasady;

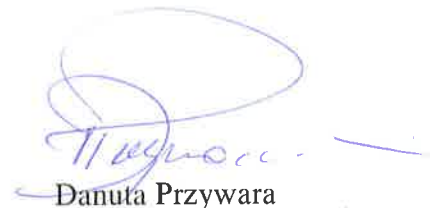
g) należy uznać za niezwykle prawdopodobne, graniczące wręcz z pewnością, że ETPCz stwierdzi złamanie art. 10, jeśli krajowe sądy potwierdzą, że wypowiedź należy do obszaru szczególnie chronionego i autor wypowiedzi sprostą wymogom rzetelności i staranności, a jednocześnie dojdzie do ingerencji jedynie z powodu formy (pewnego elementu formy) wypowiedzi.

*Opinia została przygotowana przez prof. dr. hab. Ireneusza C. Kamińskiego, eksperta Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, w ramach programu „Obserwatorium Wolności Mediów w Polsce” HFPC.*

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,



dr Piotr Kładoczny  
Sekretarz Zarządu



Danuta Przywara  
Prezes Zarządu

